Częstochowski teatr zaprasza na weekend z twórczością Różewicza

WIADOMOŚCI Z CZĘSTOCHOWY 21.04.2016, 10:00

Zuzanna Suliga, mam

Częstochowa, Teatr im. Mickiewicza. Agnieszka Łopacka i Henryk Talar podczas próby spektaklu 'W starych dekoracjach' (GRZEGORZ SKOWRONEK)

0

TEATR CZĘSTOCHOWA

WYDARZENIA CZĘSTOCHOWA

W niedzielę 24 kwietnia wypada druga rocznica śmierci Tadeusza Różewicza. Z tej okazji Teatr im. Mickiewicza przygotował specjalne wydarzenia dedykowane pamięci zmarłego poety.

Specjalny weekend w częstochowskim teatrze rozpocznie się w piątek 22 kwietnia spektaklem "W starych dekoracjach". Przedstawienie to szczególne, bo zrealizowane z okazji jubileuszu 50-lecia pracy artystycznej Henryka Talara, byłego dyrektora częstochowskiej sceny. Premiera spektaklu zainaugurowała we wrześniu 2015 r. bieżący sezon artystyczny naszego teatru. Realizacji podjął się Igor Gorzkowski, współtwórca Studia Teatralnego Koło i zastępca dyrektora ds. artystycznych w Teatrze Ochota w Warszawie. Swój spektakl oparł na prozie Tadeusza Różewicza (kanwę stanowi opowiadanie "Śmierć w starych dekoracjach"). Talar kreuje postać bezimiennego Bohatera, jego "młodszą wersję" gościnnie gra zaś Mateusz Trzmiel. Towarzyszą im Cecylia Putro, Sylwia Karczmarczyk, Iwona Chołuj, Teresa Dzielska, Agata Ochota-Hutyra, Małgorzata Marciniak, Agnieszka Łopacka oraz Maciej Półtorak.

REKLAMA

W styczniu, w Teatrze Soho (czyli na scenie Studia Teatralnego Koło i Teatru Ochoty) odbyła się warszawska premiera "W starych dekoracjach". - Po kilku miesiącach "pobytu" w Warszawie "W starych dekoracjach" wraca na częstochowską scenę. Po piątkowym spektaklu odbędzie się spotkanie z reżyserem i aktorami. To dobra okazja, by porozmawiać choćby o kulisach powstawania tego przedstawienia - zapowiada Ewa Oleś, sekretarz literacki Teatru im. Mickiewicza.

Tego wieczoru wyświetlony zostanie również film, który powstał podczas warszawskiej premiery spektaklu. Za jego realizację odpowiadała Magdalena Fijołek, za zdjęcia i montaż - Adam Bednarski. Piątkowe spotkanie z twórczością Różewicza rozpocznie się o godz. 16. Bilety kosztują 20 zł, zostały już ostatnie miejsca.

Spektakl grany będzie na dużej sali, za to kameralna stanie się w sobotę miejscem niezwykłego wydarzenia. W Częstochowie będziemy mieli bowiem radiową prapremierę słuchowiska "W starych dekoracjach" zarejestrowanego w Teatrze Polskiego Radia (jednej z najstarszych instytucji teatralnych, która obecnie przygotowuje ponad 100 premier rocznie). To pierwsza częstochowska produkcja, która została słuchowiskiem. Nagrań dokonano w połowie marca.

- Choć Teatr Polskiego Radia zazwyczaj tego nie praktykuje, tym razem, jako pierwsi, będziemy mogli zaprosić widzów na prapremierę słuchowiska. Termin oficjalnej, radiowej premiery nie jest jeszcze znany. Gdy tylko zostanie ogłoszony, na pewno podzielimy się tą informacją z naszą publicznością - dodaje Oleś. - Warto podkreślić, że efektem warszawskiej premiery spektaklu i rejestracji słuchowiska jest zaproszenie do udziału w majowym XVI Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej "Dwa Teatry - Sopot 2016". "W starych dekoracjach" pokażemy 23 maja w Teatrze Muzycznym w Gdyni, a dzień później w Teatrze Wybrzeże w Sopocie.

REKLAMA

REKLAMA

Prapremiera zaplanowana jest na godz. 16. Bezpłatne wejściówki można jeszcze odbierać w kasie teatru.

Na finał - w niedzielę 24 kwietnia, czyli w dniu śmierci poety, teatr przewidział aż dwa wydarzenia. O godz. 16 w sali kameralnej rozpocznie je specjalny "Salon poezji". - W ciągu ostatnich dwóch lat mieliśmy dwa salony dedykowane twórczości Tadeusza Różewicza. Ten będzie trzeci, rocznicowy, a więc zupełnie inny. Przygotowując go sięgnęłam do tomiku "Szara strefa" z 2002 r. W tych wierszach Tadeusz Różewicz rozlicza się już nieco z życiem. Widać w nich jego pocznucie humoru, są pełne pogody ducha, ciepłych słów. Obok tych nowszych utworów, wybrałam również te nieco starsze oraz mniej znane, czyli wiersze i fraszki, pochodzące z tomiku "Uśmiechy" z 1957 r. A ten tytuł mówi sam za siebie - wyjaśnia sekretarz literacki częstochowskiego teatru.

Wiersze przeczytają aktorzy Agnieszka Łopacka i Maciej Półtorak, a oprawę muzyczną spotkania zapewnią saksofonista Łukasz Kluczniak i pianista Michał Rorat. Bilety na niedzielny salon kosztują 10 zł.

REKLAMA

REKLAMA

Częstochowski weekend z twórczością wybitnego poety i dramaturga zakończy spektakl "W starych dekoracjach" grany o godz. 19. Bilety na parter kosztują 40zł (normalne) i 35 zł (ulgowe), na balkon - 35zł (normalne) i 30 zł (ulgowe). Towarzyszyć mu będzie pokaz warszawskiego filmu.

Tadeusz Różewicz o Częstochowie rzadko wspominał, prawie wcale

Przypomnijmy, że Tadeusz Różewicz urodził się 9 października 1921 r. w Radomsku. Gdy wybuchła wojna, jako 18-latek wstąpił do Armii Krajowej. Przez ponad rok walczył w partyzantce na terenie powiatów radomszczańskiego, częstochowskiego i opoczyńskiego. W Częstochowie pojawił się u schyłku 1944 r. Za nim szła legenda partyzanckiej przeszłości i śmierci w szeregach AK starszego brata Janusza, podobno poety jeszcze zdolniejszego. Tadeusz Różewicz chciał podjąć studia na polonistyce - podziemnej w czasie wojny, a istniejącej jeszcze po jej zakończeniu. Opisał to częstochowski pedagog Wacław Kubacki w swoim dzienniku wydanym w 1971 r. "Był u mnie wątły, blady, uśmiechnięty chłopak - zanotował pod datą 20 lutego 1945 r. - Nazywał się Tadeusz Różewicz. Przyniósł szkolny zeszyt z wierszami. Chce się zapisać na polonistykę. Nie ma matury. Obiecałem pomówić z prof. Pollakiem".

Różewicz zdał maturę w liceum dla dorosłych, które działało u zbiegu ulic Dąbrowskiego i Jasnogórskiej. Wszedł także w środowisko literackie miasta, które zasilila grupa twórców przybyłych ze stolicy po powstaniu warszawskim. 17 czerwca 1945 roku zadebiutował w dodatku literackim wydawanego w Częstochowie "Głosu Narodu". Opublikowano jego wiersz "Człowiek, który nie wrócił". Wkrótce młody poeta wyjechał. Studiował w Krakowie, potem mieszkał w Gliwicach i od 1968 r. we Wrocławiu. O Częstochowie rzadko wspominał, prawie wcale. Nikt nie pamięta, by ten wybitny twórca kiedykolwiek dał się zaprosić do naszego miasta na spotkanie z czytelnikami.

REKLAMA

REKLAMA

AD

Przetnie wszystko jak masło

Pokroj pomidora, ser, chleb na cienkie jak papier plasterki, bez żadnego wysiłku

Huusk

Otwórz

Tadeusz Różewicz zmarł 24 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu.

***

Chcesz wiedzieć, czym żyje Częstochowa? Zapisz się na nasz